

9 listopada - jesienna sesja Sejmu

Na podstawie art. 25 ust. 1, pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanowiła zwołać piątą sesję Sejmu IV kadencji z dniem 31 października 1966 r.

Prezydium Sejmu ustaliło, że posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpocznie się w dniu 9 listopada o godz. 16-tej.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje:

1. Sprawozdanie komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów o projekcie uchwały Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966-1970.
2. Sprawozdanie komisji oświaty i nauki o projekcie ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.
3. Wybór sekretarzy Sejmu. (PAP)

L. Breżniew spotkał się z królem Maroka

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w czwartek króla Maroka Hasana II i odbył z nim rozmowę. (PAP)

Ekonomiczne problemy powiatu i miasta w ocenie partyjnej organizacji

Jan Szydłak na konferencji KP PZPR w Gnieźnie

Z udziałem około 200 delegatów odbyła się wczoraj powiatowa Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Gnieźnie. W obradach uczestniczył m. in.: członek KC, I sekretarz KW PZPR i poseł Ziemi Gnieźnieńskiej — Jan Szydłak.

I sekretarz KP PZPR Stanisław Kulesza w swoim zgłoszeniu przypominał przeobrażenia, których dokonano w powiecie w ciągu minionych dwóch lat. Ich ważnym politycznym akcentem był finał obchodów Tysiąclecia zapoczątkowanych w Gnieźnie. W ciągu dwóch lat nastąpił w powiecie dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rol-

Z okazji Święta Rewolucji

„Głos” w Świętnie

W związku ze zbliżającymi się obchodami 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowała 26 bm. spotkanie z czytelnikami w Świętnie pow. Wolsztyn. Była to szósta z kolei impreza urządzona przez „Głos” w miejscowej Bibliotece Gromadzkiej im. Władysława Broniewskiego — nad którą naszą redakcją od roku sprawuje patronat.

Tym razem kierownik Działu Społeczno-Kulturalnego „Głosu” redaktor Mieczysław Skąpski opowiadał o wrażeniach z podróży do ZSRR — na Daleki Wschód oraz Syberię. W sposób barwny i zajmujący mówił o trasie swojej podróży, która wiodła przez Moskwę — Władywostok — Irkuck — Bajkał — Nowosybirsk. Dane o wielkich budowach przepłatał ciekawostkami. Nie było dziwne, że szybko i mile przeszedł wieczór, który w jakimś stopniu na pewno przybliżył sprawy ZSRR do mieszkańców Świętna.

Prelekcja red. Skąpskiego zapoczątkowała jednocześnie działalność zawiązanej przed paroma dniami w Świętnie Koła Studujących Wiedzę o ZSRR. (jk)

Program i budżet UNESCO

W środę w toku konferencji generalnej UNESCO, dyrektor generalny organizacji Maheu przedstawił budżet UNESCO na lata 1967-1968 oraz zasadnicze linie programu organizacji na dwa najbliższe lata. Proponowany budżet wynosi 61,5 mln dolarów.

Najbliższe dwa lata działalności UNESCO — stwierdził Maheu — poświęcone będą przede wszystkim polepszeniu planowania i organizacji szkolnictwa narodowego w krajach rozwijających się.



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 28. X. 1966 r. Nr 256 (7063)

Przygotowania do operacji wojskowych w delcie Mekongu

Johnson udał się do Syjamu

Po krótkiej niezapowiedzianej wizycie w Wietnamie Południowym oraz po powrocie do Manili, w dniu wczorajszym prezydent USA Johnson udał się do Syjamu. Samolot prezydencki wylądował w bazie lotniczej w pobliżu Bang Saen w Syjamie. W dniu dzisiejszym Johnson odleci helikopterem do Bangkoku. Jak się przypuszcza, prezydent USA odwiedzi amerykańskie jednostki stacjonujące w Syjamie.

Tymczasem koła parlamentu obrony USA przewidują, że poważne operacje wojenne w delcie Mekongu mogą rozpocząć się na początku przy-

szłego roku. Wynika to z treści rozmaitych wypowiedzi przedstawicieli tych kół, chociaż na wyższym szczeblu decyzja tego rodzaju podobno jeszcze nie zapadła. Jednakże coraz więcej oddziałów amerykańskich w Wietnamie Południowym zapoznaje się z metodami prowadzenia walk w warunkach istniejących w dorzeczu, zaś dowództwo marynarki wojennej zwiększa liczbę jednostek dostosowanych do tego rodzaju operacji. Amerykańskie koła podkreślają, że nie można liczyć na sukcesy militarne, dopóki nie opanuje się całkowicie tego największego centrum gospodarczego w Wietnamie Południowym.

Jak wynika z ostatnich doniesień, w pożarze który wybuchł w środę na lotniskowcu amerykańskim „Oriskany” u wybrzeży Wietnamu, poniosł śmierć 43 marynarzy i lotników USA, a 16 zostało rannych. W ogniu znalazło się 5 pokładów tego olbrzymiego statku o wyporności 42 tys. ton. Ogień zniszczył dwa helikoptery oraz uszkodził 4 myśliwce bombowe.

Jak informuje agencja UPI z Sajgonu, ministerstwo obrony USA zamierza zastąpić „Oriskany” innym lotniskowcem, aby „nie odbiło się to na działaniach wojennych przeciwko Wietnamowi północnemu”. W grę wchodzi dwa lotniskowce „Intrepid” lub „Corral Sea”. Lotniskowiec „Oriskany” zostanie zaholowany do jednego z portów Filipin, względnie Japonii, gdzie podany będzie remontowi. (PAP)

60-lecie ZZPGK i PT

Odznaczenie zasłużonych związkowców

W sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu odbyło się wczoraj uroczyste plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Tętnowatego związane z przypadającymi w tym roku obchodami 60-lecia istnienia tego związku. Na plenum przybyli m. in. sekretarz ZG — T. Fabian, przewodniczący WKZZ — Z. Cegłowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwasiński, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu — J. Świąt.

Pogrzeb ofiar katastrofy w Aberfan

W czwartek o godz. 16 odbył się pogrzeb 80 dzieci ofiar czarnej lawiny w Aberfan. Uroczystość odbyła się w odległości zaledwie 800 metrów od miejsca wypadku, gdzie tysiące ton węgla i pyłu pogrzebało około 200 osób, w większości dzieci w wieku od 7 do 11 lat. Dotychczas wydobyto 145 zwłok. Liczbę zaginionych szacuje się na około 60 osób.

Do Aberfan przysłało tysiące wieńców z różnych części W. Brytanii. Ubiegłej nocy w 12 kopaliach i 2 kościołach, gdzie spoczywają zwłoki ofiar, trzymano specjalne warty. Zwłoki były pogrzebane w dwóch wspólnych grobach na wzgórzach otaczających osadę. (PAP)

Osiągnięcia i perspektywy życia kulturalnego

XII sesja Rady Narodowej Poznania

Wchodząc na Salę Wielką Pałacu Kultury, radni miejscy i delegaci na Kongres Kultury mieli okazję zapoznać się w hallu z działalnością artystycznych placówek Poznania. Obrazowały ją liczne wykresy i fotosy.

Na XII sesję Rady Narodowej, poświęconą problemom kultury przybyli także: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko, sekretarz CRZZ — Cz. Wiśniewski, dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Sztuki — St. W. Baliński, sekretarz KW PZPR — E. Zimmer.

Sesję otworzył radny M. Paluchowski. W referacie zastępcy przewodniczącego Prezydium RN — Wł. Klawiter przedstawiła żywotność kulturalną Poznania w dziejach, podkreślając jej postępowy nurt. Zwróciła uwagę na niezmienne ważną w okresie zabiorów rolę naszego miasta —

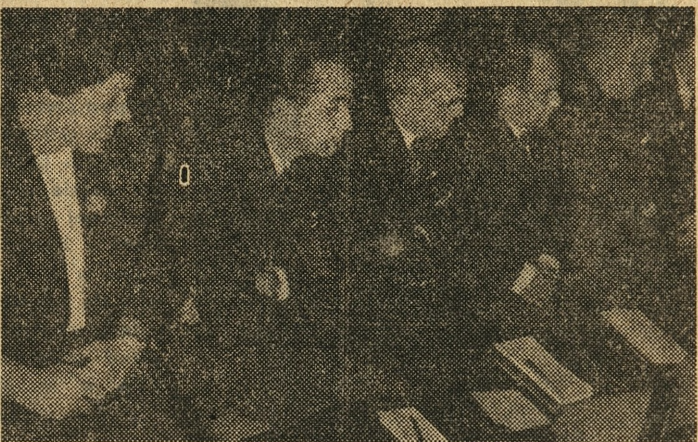
polskiego ośrodka kulturalnego, który promieniował na dużą część kraju, stawiając tamę germanizacji. Mówczyni zanalizowała sytuację placówek kulturalnych Poznania w okresie międzywojennym. Z kolei nakreśliła ich rozwój po II wojnie światowej.

Koreferat wygłosił zastępca przewodniczącego Komisji Kultury Rady Narodowej — red. T. Kraszewski. Mówił on o blaskach i cieniach działalności zawodowych i amatorskich placówek kulturalnych. Wskazał na konieczność zaspokojenia wielu, coraz bardziej piętrzących się potrzeb.

Dyskusja była dość ożywiona. Zabrało głos około 20 mówców, w tym wielu przedstawicieli środowisk naukowych i twórczych. Wachlarz problemów był bardzo szeroki. Poruszono m. in. sprawy szkolnictwa artystycznego (doc. St. Stuligrosz, rektor PWSP St. Teisseyre), teatrów (dyr. M. Okopiński), Opery (dyr. R. Satanowski), zagadnienia wolnego czasu (radny J. Brygier), współudział związków zawodowych w rozwoju kultury (sekretarz WKZZ — J. Tuszyński).

Dyskutowali dali wyraz głębokiej troski o dalszy rozwój ośrodków kulturalno-artystycznych. Wysuwali konstruktywne wnioski. Zabrał także głos kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko. Z dużym uznaniem wyraził się o sesji poznańskiej, jako dalszym ciągu Kongresu Kultury Polskiej. Podkreślił wysoką rangę kulturalną Poznania, życząc mu jak najlepszych w tej dziedzinie osiągnięć.

Pod koniec sesji w uchwale zostały wytyczone zadania na najbliższe lata. Zadania te obowiązują Prezydium RN Poznania i prezydium dzielnicowych rad narodowych. (p)



FDP wycofuje się z gabinetu Erharda

Czterech ministrów zachodnioniemieckich — członków gabinetu Erharda — podało się do dymisji, zakomunikowano w Bonn w czwartek w południe, po posiedzeniu frakcji parlamentarnej FDP, która odrzuciła kompromis w sprawie budżetu na rok 1967, jaki osiągnięto w środę wieczorem na posiedzeniu rządu zachodnioniemieckiego. Wobec tego, że frakcja parlamentarnej FDP utrzymała swą opozycję wobec wszelkich prób pokrycia deficytu budżetowego drogą podwyższenia podatków, ministrowie FDP — wicekanclerz Mende, minister finansów Dahlgren, minister do spraw współpracy gospodarczej Scheel i minister gospodarki mieszkaniowej Bucher — zapowiedzieli swą dymisję. Oczekuje się, że wkrótce zwrócą się do kanclerza Erharda o zwolnienie ich z zajmowanych stanowisk. (PAP)

Fragment sali obrad XII Sesji Rady Narodowej Poznania. Dyskusji przysłuchują się: od lewej — zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Wł. Klawiter, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko, przewodniczący Prezydium RN — J. Kusiak, sekretarz KW PZPR — E. Zimmer i dyrektor generalny Ministerstwa Kultury — St. W. Baliński.

Fot. — E. Kitzmann

Incydenty przed ambasadą radziecką w Pekinie

Nota protestacyjna rządu ZSRR do władz chińskich

Agencja TASS podaje, że ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR wystosowało do władz chińskich za pośrednictwem charge d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie Ciang Tie-tsuna notę, w której stanowczo protestuje przeciwko prowokacjom organizowanym w Pekinie przed gmachem ambasady ZSRR.

MSZ ZSRR uważa, że awantury te są kolejnym, podjętym z premedytacją przez stronę chińską krokiem, mającym na celu dalsze zaostreżenie relacji radziecko-chińskich stosunków międzynarodowych oraz domaga się, aby władze chińskie zastosowały natychmiast skuteczne środki w celu położenia kresu awanturze przed ambasadą radziecką i zapewnienia normalnych warunków działalności ambasady.

Od dnia 23 października — stwierdza MSZ ZSRR — wjazd do ambasady radzieckiej w Pekinie jest zablokowany. Doszło do tego, że niektórzy przedstawiciele dyplomatycznych państw obcych nie mogli w dniu 23 października odejść samochodami z numerami dyplomatycznymi z ambasady radzieckiej do swych rezydencji i byli zmuszeni wrócić z zablokowanej ulicy z powrotem do ambasady Związku Radzieckiego.

W ostatnim okresie nie jest to pierwszy wypadek organizowany przed ambasadą ZSRR masowych awantur, które mają charakter wyraźnej antyradzieckiej oraz są tolerowane i popierane przez oficjalnych przedstawicieli chińskich.

Nie można nie odnieść wrażenia — stwierdza nota MSZ ZSRR — że wyraźne naruszenie powszechnie uznawanych zasad wzajemnych stosunków między państwami

Polskie Milenium obchodzone w Halmstad

W dniu 23 października w mieście Halmstad odbyła się zorganizowana przez polskie stowarzyszenie kulturalne uroczysta akademii poświęcona 1000-leciu Państwa Polskiego.

W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele Polonii miasta Halmstad i okolic oraz wielu zaproszonych obywateli szwedzkich. Uroczystość religijna poświęcona Milenium odbyła się kilka godzin wcześniej w miejscowym kościele. (PAP)

Dodatkowe pociągi dalekobieżne i miejscowe

W związku ze spodziewanym nasileniem przejazdów pasażerskich w okresie Dnia Zmarłych, dyrekcja OKP w Poznaniu zawiadamia, że od 28 bm. do 3 listopada będą kursowały sezonowe pociągi dalekobieżne, wyjeżdżające z Poznania, lub przejeżdżające przez nasze miasto w kierunku do Warszawy, Szczecina, Wrocławia, Gdyni, Krakowa i Rzeszowa oraz odwrotnie.

W dniach 29 bm. i 1 listopada uruchomione będą dodatkowe pociągi miejscowe, nie ujęte w rozkładzie jazdy w kierunku Leszna, Ostrowa i Poddębic z postojami na wszystkich stacjach pośrednich. Ponadto 1 listopada kursować będą niektóre pociągi przewidziane rozkładem tylko w dni robocze. Szczegółowy rozkład jazdy i terminy kursowania wszystkich dodatkowych pociągów podane są w specjalnych rozkładach wywieszonych na dworcach kolejowych. (st)

Amerykański satelita telekomunikacyjny na orbicie okołozemskiej

Z amerykańskiej bazy raketowej na Przylądku Kennedy'ego wystrzelono w czwartek 27 bm. krótko po północy czasu warszawskiego nowego satelitę telekomunikacyjnego „Early Bird II“.

Zadaniem tego satelity będzie utrzymywanie łączności dalekopisowej, telefonicznej, radiowo-telewizyjnej między Pacyfikiem a

Atlantykiem. Jeśli eksperyment się uda, to przy pomocy „Early Bird II“ można będzie nadawać programy telewizyjne np. z Tokio do Rzymu lub z Ameryki Północnej do Australii itp.

Zanim satelita zajmie właściwą pozycję, upłynie kilka dni. Przypuszcza się, że nastąpi to w sobotę w nocy, lub w niedzielę rano. Przypominający kształtem bęben „Early Bird II“ będzie krążył z szybkością równą obrotowi Ziemi dookoła osi i będzie stale widoczny w jednym punkcie, co umożliwi wykorzystanie go jako stacji przekaźnikowej. (PAP)

Harriman rozpoczyna „misję pokojową“

„Podróżujący ambasador“ amerykański, Averell Harriman odleciał w środę z Manili do Dżakarty, gdzie spędzi 2 lub 3 dni. Indonezja jest pierwszym etapem jego podróży: Harriman odwiedzi na stopnie Cejlon, Indie i Pakistan, a potem uda się do stolic europejskich — Paryża, Londynu i Bonn.

Harriman ma referować wszędzie, zgodnie z instrukcjami prezydenta Johnsona, rezultaty konferencji w Manili. (PAP)

Polska wystawa przemysłowa w Pekinie

W dniu 27 bm. została otwarta w Pekinie wystawa polskich maszyn i urządzeń, zorganizowana przez cztery centrale handlu zagranicznego: „Polimex“, „Elektrim“, „Centrozap“ i „Kolmex“.

Na powierzchni krytej i otwartej przedstawiono 230 eksponatów stanowiących fragment naszej ogólnej oferty eksportowej dla Chin w dziedzinie sprzętu inwestycyjnego.

Otwarcie wystawy zgromadziło reprezentantów licznych chińskich organizacji i instytucji gospodarczych oraz naukowo-technicznych. Przybyli przedstawiciele Ogólnochińskiego Komitetu Rozwoju Handlu Międzynarodowego z wiceprezesa — Hou Tung, członkowie korpusu dyplomatycznego i akredytowani w Pekinie przedstawiciele handlowi wielu państw. (PAP)

Trwa kryzys rządowy w Holandii

Według informacji przekazanych z Hagi, nowa próba przywódcy katolickiej frakcji w izbie deputowanych Norberta Schmelzera uformowania nowego gabinetu zakończyła się w środę fiaskiem. Były minister finansów prof. J. Zijlstra odmówił podjęcia się ukonstytuowania nowego rządu. Schmelzer zaproponował Zijlstrze uformowanie rządu przejściowego składającego się z osobistości pozaparlamentarnych, celem przygotowania przyspieszenia wyborów powszechnych.

W czwartek L. Schmelzer kontynuował rozmowy w ramach powierzonej mu przez królową misji. (PAP)

Skandal korupcyjny w NRF

Interpelacja S'D

Frakcja parlamentarna SPD w Bundestagu wniosła interpelację domagając się wyjaśnienia kulis transakcji zawarłej z koncernem szwajcarskim „Hispano-Suiza“.

Koncern ten dostarczył Bundeswehrze przeszło tysiąc samochodów pancernych, które nie nadawały się do użytku. Za uzyskanie zamówienia na dostawę „Hispano-Suiza“ zapłaciła wyższym urzędnikom bońskiego ministerstwa obrony wysokie łapówki. Jeden z dzienników zachodniemieckich wysunął ostatnio zarzut, iż pieniądze uzyskane od koncernu na sfinansowanie części kosztów kampanii wyborczej CDU. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Trybunał Zbrodni Wojennych w Wietnamie

Fundacja Pokojowa Betrand Russella ogłosiła, że pierwsze konstytucyjne posiedzenie Trybunału Zbrodni Wojennych (Wietnam) odbędzie się w Londynie w dniach 13, 15 i 16 listopada br. Na posiedzeniu tym, które będzie zamknięte dla przedstawicieli prasy, ustalona zostanie struktura trybunału oraz metody jego pracy. Nie wyklucza się możliwości zorganizowania jednego posiedzenia otwartego. Właściwa praca trybunału zbrodni wojennych i przesłuchiwanie świadków rozpocznie się w marcu 1967 roku w Paryżu.

Od momentu, kiedy wyłoniła się idea powołania wspomnianego trybunału, był on określany jako misja śledcza, ponieważ trybunał nie ma możliwości zmuszenia pozwanych do stawienia się przed jego obliczem.

W skład trybunału wchodzi m. in.: Jean Paul Sartre, Simone de Beauvoir, Lelio Basso, Josue de Castro, Lazare Cardenas, Peter Weiss i Bertrand Russell. (PAP)

Demonstracja w Manili



24 bm. miała miejsce burzliwa demonstracja pod ambasadą USA w Manili przeciw brudnej wojnie prowadzonej przez Stany Zjednoczone w Wietnamie. Na zdjęciu: demonstracja przed ambasadą USA w Manili. CAF — Unifax

Przemyt broni dla separatystów z Nigerii?

Opinia publiczna Nigerii i Kamerunu z zainteresowaniem śledzi nową aferę przemytu broni w Afryce. 11 października włoski samolot „DC 4“ dokonał przymusowego lądowania w północnym Kamerunie w okolicy miejscowości Garoua.

Wśród pilotów, którzy odnieśli rany i przeniesieni zostali do miejscowego szpitala, znajduje się — jak pisał „Le Monde“ — „awanturnik amerykański pochodzenia niemieckiego, Warton“. Holenderskie władze śledcze ustaliły, że „samolot — widmo“ pojawił się na nowo 9 października 1966 r. w Rotterdamie, gdzie załadował broń przeznaczoną rzekomo dla Birminghamu, w Anglii. Samolot skierował się jednak natychmiast na południe i po krótkim postoju na Malcie kontynuował kurs, nie odpowiadając na apele kontrolne krajów nad którymi przelatywał. Po wyczerpaniu paliwa lotnik musiał lądować w Kamerunie. Okazało się wówczas, że był załadowany karabinkami automatycznymi marki „Thomson“. Jak pisze korespondent UPI, przypuszcza się, że broń znaleziona na jego pokładzie była przeznaczona dla separatystów nigeryjskich. PAP

Duchowni przeciw „brudnej wojnie“

We wtorek grupa duchownych i słuchaczy seminariów duchownych demonstrowała przeciwko wojnie w Wietnamie przed hotelem „Hilton“ w Nowym Jorku. Demonstracja została zorganizowana z okazji przyznania prezydentowi Johnsonowi nagrody za działalność na rzecz przyznania Murzynom praw obywatelskich. Nagroda została wręczona w zastępstwie ministrowi pracy Wirtzowi podczas uroczystości w hotelu „Hilton“. PAP

Konieczne jest uświadomienie ludzkości o skutkach działania broni atomowej

Polski projekt rezolucji w Komisji Politycznej ONZ

Delegacja polska na XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ zgłosiła 26 bm. w Komisji Politycznej projekt rezolucji w sprawie opracowania międzynarodowego dokumentu dotyczącego skutków stosowania broni nuklearnej.

Jak wiadomo, podobny projekt zgłosił przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1960 roku, Władysław Gomułka. Zarówno delegacja polska na następne sesje Zgromadzenia Ogólnego, jak i stałe przedstawicielstwo PRL w ONZ prowadziły w ciągu ostatnich lat w związku z tą sprawą intensywną działalność dyplomatyczną. Znalazła ona m. in. wyraz w tegorocznym raporcie sekretarza generalnego ONZ o sytuacji międzynarodowej i pracach organizacji i spotkała się także z zainteresowaniem licznych rządów.

Projekt rezolucji, wniesiony przez delegację polską, wzywa sekretarza generalnego do przygotowania zwięzłego raportu o skutkach działania broni nuklearnej w oparciu o informacje grupy wyznaczonych przez niego ekspertów. Rezolucja wzywa też wszystkie rządy, organizacje międzynarodowe i placówki naukowe, aby dostarczyły wszelkich danych niezbędnych do sporządzenia takiego raportu. Delegacja polska proponuje, aby dokument ten został sporządzony i doręczony rządowi najpóźniej do 1 czerwca 1967 r. oraz opublikowany przez rządy w językach narodowych i szeroko rozpowszechniony w prasie i w telewizji oraz za pośrednictwem innych środków masowego przekazu. Delegacja polska proponuje również, aby raport sekretarza generalnego został włączony do porządku dziennego XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Zgłoszona 26 bm. propozycja polska nie stanowi zasadniczo nowej inicjatywy, lecz jest raczej kontynuacją szeregu innych propozycji (nie tylko zresztą polskich) w sprawie uświadomienia światowej opinii publicznej co do skutków działania broni nuklearnej. Informacje na ten temat są, jak się łatwo przekonać z lektury prasy w wielu krajach (interesujące studium na ten temat przeprowadził niedawno znany amerykański miesięcznik „Bulletin of Atomic Scientists“) — powierzone i oparte głównie na danych z Hiroszimy i Nagasaki. Znaczną część ludzkości nie ma nawet przybliżonego wyobrażenia o skutkach działania broni termojądrowej, a zwłaszcza promieniowania radioaktywnego, skutków podmuchu, zakażenia gleby, wody itp. Chodzi tu nie tylko o przeciętnego obywatela, lecz również w wielu wypadkach o polityków, czego dowodem są np. rozlegające się niejednokrotnie głosy w pewnych krajach, że broń nuklearna nie jest w gruncie rzeczy niczym aż tak apokaliptycznym. W tym sensie propozycja polska

stanowi krok naprzód i zapewne spotka się z ogólnym poparciem głównych mocarstw atomowych, które mają najdokładniejsze informacje na temat skutków działania broni nuklearnej.

Jak wiadomo, z podobną inicjatywą wystąpił na obecnej sesji sekretarz generalny ONZ U Thant. Proponuje on jednak studium zbytnie rozległe, technicznie bardzo trudne do realizacji i mocno na razie hipotetyczne, gdyż miałyby obejmować również informacje np. na temat socjologicznych aspektów ery atomowej, rozprawy medyczne o możliwościach mutacji biologicznych na skutek promieniowania (różne dotąd sporna wśród biologów). Dla sporządzenia takiego dokumentu, który musiałby mieć objętość kilkunastu tomów, konieczne byłoby przede wszystkim uzyskanie informacji, które w większości mają dotychczas charakter tajny, a ponadto okres przygotowania takiego studium musiałby trwać co najmniej dwa lata. Delegacja polska sugeruje więc dokument ściśle ograniczony w zakresie mówiący językiem popularnym i łatwo dostępnym dla każdego wyłączenie o skutkach wybuchów nuklearnych i oparty tylko na takich informacjach naukowych, które są obecnie publicznie dostępne.

Nie ulega wątpliwości, że opublikowanie przez ONZ takiego dokumentu mogłoby spełnić pozytyw-

na rolę w mobilizacji światowej opinii publicznej przeciw dalszemu rozprzestrzenianiu broni jądrowej i w ten sposób ułatwić nacisk na pewne rządy, które dotąd nie wyrzuciły się rozstrzeżeń atomowych. PAP

Nowy kolos dla Pątnowa

W łódzkiej fabryce transformatorów „Elta“ dobiega końca budowa największego z dotychczas wyprodukowanych w kraju transformatora o mocy 240 MVA na napięciu 125 KV.

Jest on przeznaczony dla elektrowni w Pątnowie. Obecnie transformator poddawany jest suszeniu w specjalnym piecu próżniowym. Po wysuszeniu zalany zostanie olejem, a następnie przejdzie szereg prób, m. in. w laboratorium wysokich napięć „Elty“. Tu nowy agregat „bombardowany“ będzie seriami sztucznych piorunów.

Zbudowanie tak potężnego urządzenia energetycznego w oparciu o projekty polskich inżynierów jest sukcesem łódzkiej fabryki, bowiem urządzenie takie budują tylko nieliczne kraje na świecie. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Szymon dosłownie uniósł go z ławki, porywając w objęcia. Oddając uścisk, Lutek z dozą melancholii pomyślał, że to raz jeszcze rozstrzygało o pewnych sprawach.

— Cieszę się, że myślisz tak samo. Cholerznie się szarpałem myśląc, czy nie zrobiłem strasznego głupstwa... Ustaliliśmy jeszcze, że gdyby Danka nie nawracała do swego żądania, rzecz jasna, on słowem nie nawiał do sprawy. Trzeba ją znać. Ledwie się przy niej pojawił, z miejsca przypuściła szturm. Wyszedłem. Rozmawiali. Długo. A potem usłyszałem jej straszny szloch, wiesz, jakby dziecko przeraźliwie płakało. Wpadłem, przytuliłem ją, patrzy przez łzy, pyta, czy wiem. Kiwa głową, że tak. I wtedy nastąpił ten atak. Krzyczała, że ci jej przybrani zachowali się podle, że nie chce ich znać, jakim prawem odebrali jej prawdziwych rodziców. Że w ogóle do nich nie wróci. Generalny bunt... Milczałem, Anzelm też milczał, zaraz zresztą się wyniósł, zgnębiony, ogromnie przybity.

— A co z nią teraz?

— Leży w bocznym pokoju. Powiedziała, że musi się uspokoić. Nie próbowałem jej niczego tłumaczyć, myślałem, że taki bunt dobrze jej zrobi. Refleksje nadejdą później... Ciekawe, co powiedziała w pewnej chwili: że ona już o tym myślała, tam w Kołobrzegu. A jeszcze wcześniej, przed paru laty, gdy ktoś podobnie okazał się mało powściągliwy i wyskoczył z Albinem rozkochanym w córce... Tyle, że za każdym razem odrzucała takie myśli, bała się ich. Już nie płacze, jest bardzo smutna.

— Co myślisz teraz robić? Tu zostajemy, czy wracamy na biwak? Gdzie będzie jej lepiej?

— Anzelm, bo to widzisz, brudnia z nim wypilem, mówi, że każdej chwili da motorówkę. Jeżeli i Danka się zgodzi, proponowałbym powrót nad jezioro. Tam prędzej wróci do siebie. Zatrzą do niej, zobaczę, jak czuje się teraz...

Lutek gwałtownie szarpnął go za ramię, pociągając napowrót na ławkę.

— Daj teraz jej spokój. Są inne sprawy do obgadania. Odwiozł was, przenocujcie, rano zaś pożegnamy się i machnąę się do Wrocławia. Florek będzie z wami, znajdzie sobie nad wodą zajęcie, nie będzie przeszkadzał. Musisz być dla niej bardzo łagodny i dobry. To wielki wstrząs dla dziewczyny. W ogóle zastanawiam się, że to nieodręgu już nauka. Ona w Poznaniu, ty we Wrocławiu. Kochacie się i chcecie pozostawać oddaleni od siebie? Coś tu nie tak...

Zobaczył wielkie, wielkie, wciąż ogromniejsze oczy Szymona.

— Kochacie się... Ty wiesz, że ona na pewno mnie kocha?

— Jestem przekonany. I chyba nie od dzisiaj. Ty tylko bawiać się w zazdrośnika, nie raczyłeś tego zauważyć. Bo wtedy, powtarzam, była to moja wina. A i twoja, boś się nią mało zajmował, nie była pewna twojego uczucia.

— Lutek, a ty? A jak z tobą?

— Dawno ci powiedziałem. Bardzo ją lubię, ale nie kocham. Przecież mam we Wrocławiu swoją dziewczynę?

— Masz we Wrocławiu dziewczynę? Nic nie wiedziałem, nie mówiłeś...

— A cóż to, z miejsca miałem się tobie zwierzać? Mam i tyle.

Twarz Szymka powlekła się radością, wszystko w niej stało się radosne, a zwłaszcza jasne oczy, błyszczące teraz, wilgotne, szczęśliwe.

— Bo widzisz, Lutek, ja mam zamiar przenieść się na studia do Poznania, na jednej polibudzie być z Danką... A kiedyś chyba osiedlimy w Kołobrzegu. Obydwoje mamy tam najbliższe nam groby.

Bońskie zawieszenie broni

między frakcjami na forum gabinetu i doprowadził do osłabienia napięcia.

Kryzys nie został jednak bynajmniej zażegnany. Wolni demokraci stoją bowiem nadal na stanowisku, że uniknięcie wzrostu podatków jest możliwe jeśli obecnie się wydatki budżetowe (głównie socjalne, a częściowo także wojskowe) oraz wycofa ulgi podatkowe.

CDU/CSU uważa natomiast, że zwykła podatków jest nieunikniona i że w przeciwnym razie budżet w następnych latach wykazywać będzie lukę w wysokości około 5 miliardów marek. Prasa zbliżona do CDU pisze o „nowym upadku FDP“, której ministrowie poszli na kompromis wbrew wyraźnym wycieczkom swojej frakcji.

W tej sytuacji awantura wybuchnąć może w każdej chwili z nową siłą. Okazji będzie sporo: w piątek sprawa budżetu omawiana będzie przez Bundesrat i przez gabinet, a 9 listopada w pierwszym czytaniu — w Bundestagu.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung“ pisze, że w kryzysie tym nie chodzi tylko o budżet i podatki. Za tymi pierwszoplanowymi sporami chodzi o władzę i prestiż na bońskiej scenie, o szansę w heskich i bawarskich wyborach i o losy rządu Erharda.

„General Anzeiger“: „Erhard raz jeszcze uszedł cało. Więcej na temat bońskiego kompromisu ze względu na niewiadomą jego trwałość powiedzieć się nie da“.

FAZ ostrzega: „Ta cała żalosna gra działa na korzyść SPD, która potrzebuje tylko spokojnie stać na uboczu“.

ZNACZENIE OBCHODÓW TYSIĄCLECIA (2)

Z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego na nowo rozwinięta się zapoczątkowana po klęsce wrześniowej, kontynuowana w okresie okupacji i w pierwszych latach powojennych ogólnonarodowa dyskusja na temat kierunków rozwoju Polski, jej roli i miejsca w świecie współczesnym. Chodziło w szczególności o to, w jakim stosunku pozostaje współczesne na wzór ideałów socjalistycznych ukształtowane państwo polskie do dorobku kulturowego wytworzonego przez naród w ciągu dzieśiątych wieków jego istnienia do nagromadzonych przez niego w tym czasie doświadczeń.

Tylko Polska socjalistyczna

Po okresie kultu jednostki, z charakterystycznymi dla niego wypaczeniami w dziedzinie wychowania ideologicznego i zniekształceniami w sposobie rozumienia historycznych losów Polski, jak również po okresie szczególnie ożywionej dyskusji ideologicznej towarzyszącej w latach 1956-1958 przezwyciężaniu nawarstwien stalinizmu w życiu politycznym i społeczno-kulturalnym, wszechstronne rozpatrzenie problemu stosunku Polski Ludowej do wartości i dóbr kulturowych odziedziczonych przez współczesne pokolenie miało ogromne polityczno-wychowawcze znaczenie. Tym większe, że ujawniła się tymczasem w postaci Episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce zorganizowana siła polityczna, lansująca swoją własną interpretację dzieł ojczystych i, co za tym idzie, propagującą odrębną wizję przyszłości Polski i polskości narodu polskiego w świecie współczesnym.

W wyniku długotrwałej, bynajmniej nie zakończonych jeszcze, dyskusji i ścierania się poglądów, wykrystalizowała się nie nowa wprawdzie, ale wszechstronnie udokumentowana i precyzyjnie, w oparciu o rozbudowane tymczasem i udoskonalone warsztaty badawcze, sformułowana prawda, iż Polska Ludowa jest prawowitym spadkobiercą tysiącletniej tradycji narodu polskiego.

„Czujemy się — mówił W. Gomułka — dziedzicami całej bogatej i złożonej spuścizny dziejowej narodu. Wiemy, że są w tym dziełtwe rzeczy dobre i złe, karty piękne, napawające dumą, do których chcemy nawiązać i nawiązujemy. Są również karty ciemne, gdy prywatna, egoizm i krótkowzroczność polityczna prowadziły naród na skraj przepaści.

I te tradycje, jako przestroga, służą nam w całokształcie naszej działalności”.

Pojawienie się Polski, przedtem dwukrotnie — w czasie rozbiorów i okupacji hitlerowskiej — wymazywanej z mapy Europy, w nowym kształcie geograficznym i z nowymi ludowo-demokratycznymi atrybutami polityczno-ustrojowymi było nieuniknionym następstwem swoistej logiki procesu historycznego. Socjalistycznej Polsce, podstawowym zasadom jej ustroju społeczno-ekonomicznego oraz jej polityce wewnętrznej i zagranicznej można bowiem przeciwstawić tylko taką alternatywę, która niezależnie od tego, czy jej twórcy z premedytacją życzyliby sobie tego, czy też nie, w ostatecznym rezultacie sprowadzałaby się do restauracji dawnego porządku społeczno-ekonomicznego. Ten zaś — jeśliby zakładać, iż w ogóle istniały w momencie narodzin Polski Ludowej i istnieją nadal obiektywne warunki dla jego odtworzenia, co, na- wiąsław mówiąc, jest więcej niż wątpliwe — musiałby nieuchronnie doprowadzić do ponownego, kto wie, czy tym razem już nie ostatecznego unicestwienia Polski. Dlatego wszelkie przedsięwzięcia antysocjalistyczne, obojętne czy różniłyby się one między sobą, muszą dziś niejako z natury rzeczy przybrać postać działań antynarodowych.

Narodowa i państwowa racja stanu współczesnej socjalistycznej Polski wspiera się na zmodyfikowanej, odpowiednio do zmienionych okoliczności historycznych tzw. zachodniej lub — jak się ją często nazywa — piastowskiej orientacji. W obecnych warunkach sprowadza się ona do uznania jako elementarnych następujących prawd politycznych: a) ustalone po wojnie państwowe granice Polski w pełni odpowiadają naszym interesom narodowym, stwarzają bowiem warunki szybkiego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego społeczeństwa, eliminują ważne narodowościowe wewnętrzne kraje i tym samym przesłanki sporów i zadrążeń z sąsiednimi państwami; b) jedynym państwem europejskim kwestionującym trwałość granic Polski i zagrażającym pokojowi na naszym kontynencie jest Niemiecka Republika Federalna, której rząd kontynuuje faktycznie germańsko-pruskie tradycje „Drang nach Osten”; c) najpewniejszą gwarancją trwałego zabezpieczenia Polski przed ponowieniem się groźby inwazji niemieckiego imperializmu jest sojusz ze

Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

Idea jedności narodu

Trwałym osiągnięciem obchodów milenijnych, skłaniających do rozpatrywania nad drogą przebyta przez naród polski, było uświadomienie sobie przez większość społeczeństwa doniosłej roli, jaką w naszej historii spełniała idea jedności narodu. Jeśli w przeszłości udawało się nieraz wrogom Polski zadawać nam dotkliwe klęski, a w końcu doprowadzić nawet do likwidacji Polski jako państwa, to z reguły było to spowodowane samowolą, anarchią i brakiem poczucia odpowiedzialności za sprawę ogółu ze strony klas panujących. Dawnym rządom Polski rzadko udawało się zintegrować naród, w szczególności jego najliczniejszą warstwę chłopską, wokół wspólnych ideałów, albowiem na przeszkodzie stał egoizm szlachecki, a później także burżuazyjny, nakazujący klasom panującym identyfikować się z narodem i państwem, a lud pracujący traktować jako w najlepszym wypadku biernie podścielisko historii.

Dopiero w Polsce Ludowej, z chwilą likwidacji klas eksploataworskich i oparcia struktury społecznej na zasadach socjalistycznej egalityzmu i demokracji, zaistniały warunki dla pełnej realizacji idei zgody narodowej.

Jedność narodu stanowi główne źródło siły państwa i gwarancję pomyślnego urzeczywistnienia ambitnych zadań, jakie implikuje budownictwo społeczeństwa socjalistycznego.

„Nie wiemy — mówił W. Gomułka — jaki kształt nadadzą socjalizmowi i jak go rozwinią i wzbogacą pokolenia, które przyjdą po nas. Ale świadomi jesteśmy kształtu i treści istotnych tej idei socjalizmu, która nam przysięga i którą w dziedzictwie przekazyjemy potomnym. Jest to idea socjalizmu otwartego na wszystko nowe, co niesie życie. To idea nieustannego, dynamicznego postępu, przemian człowieka, jego ekonomicznych i społecznych warunków życia, przemian społeczeństwa, zmierzających ku temu, by mnożyć szczęście jednostkowe i społeczne, by wspólnym wysiłkiem polepszać te warunki, w których każdej jednostce ludzkiej dane jest przeżyć kilkadziesiąt lat jej bytowania. Była to idea, która była wypełniona pracą, która cieszyła, twórczością, która budzi dumę.

Takie są nasze pragnienia, takie są idee naszego narodu na progu drugiego tysiąclecia dziejów Państwa Polskiego”.

doc. WŁADYSŁAW MARKIEWICZ
dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu

Samorządy w działaniu

Gdy zjednoczenia zapominają...

Samorządy robotnicze mają ustawowe prawo ustosunkowywania się do projektów rocznych i wieloletnich zakładanych planów gospodarczych. Aby jednak prawo to nie było fikcją, powinny być spełnione dwa podstawowe warunki: po pierwsze — samorządy robotnicze muszą mieć czas na merytoryczną ocenę tych projektów i — po drugie — ich opinie o planach powinny być traktowane rzeczowo.

Ponieważ w przeszłości zdarzały się przypadki, że administracja gospodarcza traktowała te warunki z przymrużeniem oka, w uchwale IV Zjazdu PZPR z czerwca 1964 r., znalazło się sformułowanie następujące: „... Partia uważa za niedopuszczalne przejawy nierespektowania lub formalnego tylko traktowania przez administrację gospodarczą uprawnień samorządu robotniczego...”. I dalej: „Resorty i zjednoczenia powinny za pewnić warunki, aby samorząd robotniczy dysponował okresem przynajmniej miesiąc dla ustosunkowania się do projektowanych wskaźników planu oraz nieodwrotnych w toku jego realizacji zmian...”.

Nazajutrz po Zjeździe, formuła ta była na ogół respektowana. W latach 1964-65 tylko nieliczne z 822 zakładów posiadających samorząd robotniczy sygnalizowały mniej lub więcej odstępstwa od tej formuły. W roku bieżącym, w tej dobrej praktyce coś się zaczyna psuć.

Przyjrzyjmy się metodzie sporządzania projektów planów zakładowych na lata 1967-68. Zgodnie z rządową instrukcją w tej sprawie, rozpatrzone i zaopiniowane przez KSR-y projekty planów zakładowych powinny być złożone w zjednoczeniach najpóźniej do 30 czerwca br. Do samorządów robotniczych powinny być więc dotrzeć najpóźniej do 30 maja. A jak wyglądało to w praktyce?

Sięgnięto do materiałów komisji ekonomicznej WKZZ, która zebrala dane na ten temat z 11 zarządów okręgów związków zawodowych i 48 przedsiębiorstw różnych branż. Na 11 badanych branż, tylko w dwóch — włókienniczej

i meblarskiej — dyrekcje zakładów otrzymały ze swych zjednoczeń wytyczne i wskaźniki do sporządzenia projektów planów już w maju, dzięki czemu wystarczyło tam czasu i na opracowanie planu i na merytoryczną jego ocenę przez samorząd. W pozostałych przedsiębiorstwach bywało różnie.

Na przykład Huta Szkła Antoninek otrzymała potrzebne wskaźniki dopiero 20 czerwca, a więc na 10 dni przed terminem złożenia gotowych planów. Podobnie Wielkopolskie Zakłady Napraw Samochodów. Wielkopolskie Zakłady Wyróbów Papierniczych otrzymały wskaźniki nawet dopiero 25 czerwca! Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego poleciło swoim zakładom w Gnieźnie opracować projekt planu w terminie... 4-dniowym, a Zjednoczenie Przemysłu Miernarskiego dało podległym zakładom termin 3-dniowy!! Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa otrzymało wskaźniki od swych władz nadzórnych 7 dni PO terminie składania planów... Były wreszcie i takie zakłady, które nie otrzymały wytycznych w ogóle.

Całe szczęście, iż w wielu przedsiębiorstwach, szczególnie w większych, aktyw społeczno-gospodarczy stoi na takim poziomie, że potrafi przewidywać rozwój wypadków i z najcięższych opresji wychodzi na ogół obronną ręką. Wiedząc więc, że tak czy owak plany opracowane być muszą, nie czeka na wytyczne i wskaźniki zjednoczeń, lecz na własną rękę obarczał zadaniami zakładową służbę ekonomiczną i komisje problemowe do analizowania perspektyw rozwojowych poszczególnych faz zaopatrzenia, produkcji i zbytu oraz konstruował na tej podstawie wstępne zarysy planu na lata następne. Tu i ówdzie wyciągano stare plany alternatywne, wnioski z ocen nowoczesności produkcji, stanu techniki, zaplecza itp., wykorzystując je przy układaniu projektów planów.

W mniejszych zakładach działało się często znacznie gorzej. Udział przedstawicielstwa załóg w opracowywaniu

projektów planów, praktycznie biorąc, ograniczył się do podpisywania formularzy tych planów.

Oddzielny problem stanowi liczby i rodzaje przesyłanych zakładom wskaźników dyrektywnych. IV Zjazd partii zalecał zmniejszanie liczby wskaźników do rzeczywiście niezbędnych, w celu stworzenia warunków dla większej samodzielności załóg. Jednak tylko nieliczne zakłady mogły pozytywnie ocenić realizację tego zalecenia. Na przykład Zakłady Płyt Piłśniowych w Czarnkowie sygnalizowały, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym, liczba nadesłanych w tym roku ze Zjednoczenia wskaźników zmniejszyła się o 3; w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego „Poło” w Kaliszu — także o 3 i w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego — aż o 14 mniej (z 20 na 6). Ogółem przeważa jednak opinia, że liczba wyznaczonych zakładom wskaźników jest taka sama, jak w roku ubiegłym; z tym zastrzeżeniem, że tu i ówdzie zjednoczenia rezygnują z części wskaźników dyrektywnych przekształcając je w tzw. porożnicze, orientacyjne... Jednak rozliczać się z nich trzeba tak samo, jak ze wskaźników dyrektywnych.

Zbliża się nowy rok. Samorządy robotnicze staną przed kolejnym zadaniem: będą uchwalały ostateczne wersje planów na lata 1967-68. Jak pamiętamy Zjazd partii zalecił, aby załogi zakładów pracy miały zatwierdzone plany jeszcze przed rozpoczęciem okresu planistycznego jakim jest rok kalendarzowy. Administracja gospodarcza powinna się więc pośpieszyć, aby nie powtórzyła się historia z czerwca.

Nielatwa jest rola samorządów robotniczych. Działalność ich wszakże byłaby ułatwiona, gdyby kierownictwa zjednoczeń i zrzeszeń w pełni respektowały zalecenia uchwały IV Zjazdu PZPR przypomniane w artykule. Nie można chyba przypuszczać, że w dwa lata po Zjeździe w zjednoczeniach zapomniano wyrażnej dyrektywy partii.

PIOTR CHOJNACKI



Niedawno ukazała się powieść „Czerwony śnieg” pisarza NRD, Güntera Hofego. „Czerwony śnieg” jest utworem opartym na auten-

tycznych wydarzeniach II wojny światowej, w której autor brał udział na froncie wschodnim i w Ardenach.

Akcja powieści rozgrywa się głównie na terenie środkowego odcinka wschodniego frontu hitlerowskich Niemiec, który po stalingradzkiej klęsce armii generała Paulusa stabilizował się tzw. „lukiem kurskim”, a następnie został zepchnięty pod Zytomierz. Bohater powieści, porucznik do-

wodzący jedną z baterii artylerii niemieckiej, długo wierzy w swoje powołanie zawodowego oficera. Jednak spłot różnych wydarzeń na froncie i w odczynie uwikłał go w konflikty z dowództwem, w bohaterze narastają wewnętrzne sprzeczności i stopniowo doprowadzają do zerwania z dotychczasowymi ideałami. „Czerwony śnieg” z oryginalną „Roter Schnee” tłumaczyła Emilia Bielicka. Wydawnictwo Poznańskie, 1966, stron 509, oprawa płóc. obwoluta, cena 38 zł.

Helena Sobczyńska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczywej,
o czym zawiadamia
RODZINA
Poznań, ul. Pamiłkowa 11 nr. 11. 35275g

Kazimierz Skapski
powstaniec wielkopolski.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W żalu pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Pusta 19. 35282g

Jan Czwojdzinski
kupiec z Wroniek.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 13.30 z domu żałoby,
o czym zawiadamiają w głębokim smutku pograżone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Wronki, Gdańsk — Oliwa. 35276g

Marian Gorgolewski
lekarz weterynarii.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Witkowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Witkowo, Jelenia Góra, Krotoszyn, Toruń, Pleszew. 35283g

Sprzedaj
Sprzedam oryginalny dywan perski o wymiarach 2x6 metrów. Tel. 672-294. 33885g
Sprzedam ciagnik marki „Urus” C-45 wraz z przyrządem. Stan bardzo dobry. Wiadomości: Bogatnia, ul. Energetyków 3 m. 24, pow. Zgorzelec, woj. wrocławskie. 33746g

Czesława Sternalska
z domu KOŚMIDER
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżony
MAŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Sarmacka 20. 35292g

Weronika Kurowska
długoletni pracownik i członek Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Rybacko-Przetwórczej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 października 1966 r. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
RADA SPÓŁDZIELNI ZARZĄD PRACOWNICY
Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Rybacko-Przetwórczej w Poznaniu. K7913

Marian Gorgolewski
lekarz weterynaryjny, organizator i długoletni kierownik Państwowej Lecznicy dla Zwierząt w Witkowie, powiat Gniezno.
W Zmarłym zawód weterynaryjny stracił doświadczony, wybitny i cieszący się dużym autorytetem lekarza wet. oraz ofiarnego kolegi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 15 w Witkowie — ul. Poznańska 35.
ZRZESZENIE LEKARZY WETERYNARYJNYCH w Poznaniu 35317g

Sprzedam stół antyk, krzesło chippendale, stolik do kart. Poznań, Byczyńska 3a — Folda. 33719g
Sprzedam tanio bibliotekę, biurko i stół gabinetowy oraz sypialnię z szafą 3-drzwiową z „ustrem” i witryną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33755g.

Magdalena Bukowska
z domu RATAJCZAK
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Starolecie, w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby.
W ciężkim i nieutulonym żalu o bolesnej tej stracie zawiadamiają
MAŻ, CÓRKI, ZIECIOWIE I WNUCZĘTA
Poznań — Garaszewo, ul. Niżańska 5. 35324g

Stefan Golembowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżona
ŻONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Wawrzyniaka 11 m. 3. 35331g

Andrzej Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Żabikowie.
W głębokim smutku pograżona
ŻONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Lubon 1, ul. Dąbrowskiego 7. 35327g

SPROSTOWANIE
W nekrologu na nazwisko **FRANCISZEK JANOWSKI** zamieszczonym we wczorajszym numerze — opuszczono „wieloletni pracownik W. St. He-dinger”, za co przepraszamy. 35246g

MUZEUM
Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.
Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

WYSTAWY
Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Rynek 58) — „Twórczość Le Corbusier” — g. 10-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa książek i grafiki Wydawnictwa „Naton” (NRD) — g. 10-20.
BWA (St. Rynek — Arsenah) — „Salon Jesien-ay” — g. 10-18.
Galeria „Od nowa” (ul. Wielka 1) — Obrazy Mariana Bogusza — g. 10-22.
Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Begera z Warszawy — go-10-19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek)

DYZURY
Państw. Szpital kliniczny im. Pawłowa — intern. chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagie zacho-154-44 i 544-45; poradę lekarską — telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — cała doba; poniedziałek — godz. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kosciuszki 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — czynna cała doba.
Dyżur nocny: Główna 23 i Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 9-21 w nocy — nagłe wypadki.

Wielkopolska przed rocznicą Rewolucji Październikowej

Wielkopolska przygotowuje się do obchodów 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Oto meldunki naszych korespondentów:

7 listopada w Lesznie odbędzie się w kinie „Panorama” uroczysta akademia, delegacje złożą wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności. We wszystkich zakładach, instytucjach i szkołach odbywać się będą uroczyste akademie, wieczornice i poranki. W listopadzie odbędą się będą recytacje, poświęcone Wielkiej Rewolucji, spotkania społeczeństwa z uczestnikami wycieczek do ZSRR. Placówki kulturalne przygotowały liczne wystawy książek radzieckich i rosyjskich, plakatów filmowych oraz spotkania. W Domu Kultury czynna będzie wystawa pt. „Dokumenty z dziejów ruchu rewolucyjnego w Wielkopolsce”. Placówka ta będzie również organizatorem „Spotkań z piórem”.

20 listopada nastąpi rozstrzygnięcie konkursu gazetki szkolnej o tematyce rewolucyjnej. Od 4 do 11 listopada trwać będą „Dni Filmu Radzieckiego”. 9 listopada Mię-

dzyspółdzielni Ośrodek Kulturalno-Oświatowy i Sportu zorganizuje koncert muzyki radzieckiej i rosyjskiej. (zj)

Kaliskie kluby i świetlice przygotowują bogaty program obchodów 49 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zorganizowane zostaną uroczyste akademie, wieczornice, wieczory literackie, wystawy książek i prasy radzieckiej. W MKPiK urządzona zostanie wystawa pt. „Obiektywem przez ZSRR”. Ponadto odbędzie się spotkanie z dziennikarzami Kraju Rad. (K)

W Słupcy powołany został Powiatowy Komitet Obchodów 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Z I sekretarzem KP PZPR Czesławem Preisem na czele. Program obchodu m. in. przewiduje zorganizowanie: odczytów w czasie od 1—30

listopada br. we wszystkich placówkach k. o. i w szkołach, od 4—8 listopada w szkołach, świetlicach, zakładach pracy, instytucjach i bibliotekach uroczystych akademii, wieczornic i masówek, od 7 do 8 listopada we wszystkich bibliotekach publicznych wystaw książkowych i foto-gazetek. Akademia powiatowa odbędzie się 7 listopada br.

W listopadzie ZP ZMS urządzi spotkanie z uczestnikami wycieczek do ZSRR w kawiarni PSS. Drużyny harcerskie przy szkołach podstawowych będą wysyłać listy do pionierów w Związku Radzieckim (do obwodu charkowskiego). W listopadzie będą obchodzone również „Dni Filmu Radzieckiego”, które pokażą powojenny dorobek kinematografii Związku Radzieckiego.

Zakłady pracy oraz instytucje podejmują zobowiązania produkcyjne. (tor)

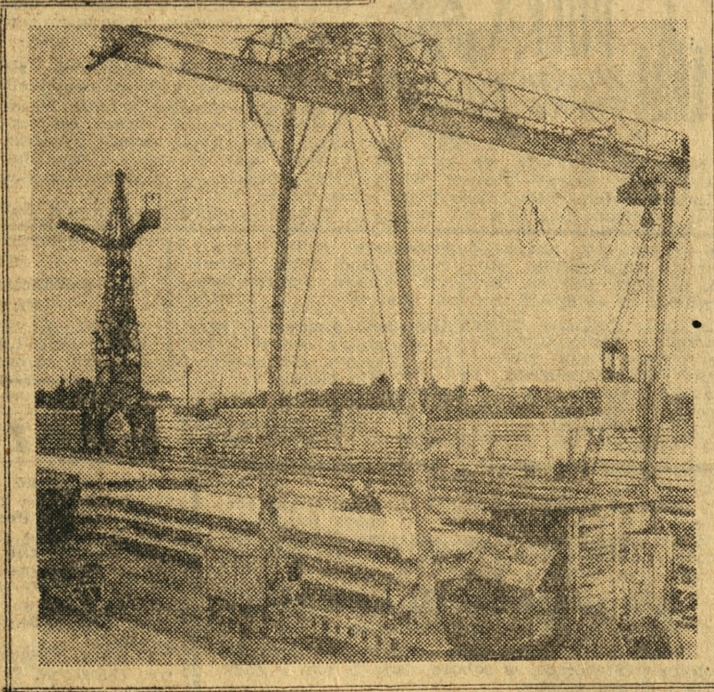
W Pleszewie powołany został Powiatowy Komitet obchodów 49 rocznicy Rewolucji Październikowej pod przewodnictwem Bogusława Robakowskiego — sekretarza KP PZPR.

Akademia powiatowa odbędzie się 5 listopada br., przewidziane są akademie gromadzkie. Obecnie trwają wieczornice, odbywają się pogadanki z młodzieżą szkolną, biblioteki gromadzkie zorganizowały wystawy książek radzieckich. Przewiduje się wiele odczytów oraz spotkań z uczestnikami wycieczek do ZSRR. (lki)

Ostrowska betony

Zakłady Betonarskie w Ostrowie Wlkp. słyną z produkcji wysokiej jakości przemysłowych stropów betonowych, które służą do krycia dużych hal fabrycznych. Na zdjęciu: stanowiące produkcję tych stropów jest w wysokim stopniu zmechanizowane.

Fot. — J. Chłasta



Premie — samochody z PKO

Oddział Wojewódzki Powszechnej Kasy Oszczędności w Poznaniu podaje do wiadomości, że na książeczki oszczędnościowe wystawione w Poznaniu i województwie uprawnione do udziału w losowaniu premii w postaci samochodów osobowych 26 bm., wylosowano premie na następujące numery książeczek oszczędnościowych PKO:

9.648 US — I Oddział Poznań, 29.517 US — I Oddział Poznań, 30.374 US — I Oddział Poznań, 30.878 US — Gniezno, 31.242 US — Leszno, 39.079 UO — I Oddział Poznań, 120.353 US — Leszno, 122.483 US — I Oddział Poznań, 124.971 US — Leszno, 125.372 US — Kalisz, 128.204 US — Leszno, 129.450 US — II Oddział Poznań, 129.637 US — II Oddział Poznań, 245.777 UOZ — II Oddział Poznań, 255.334 UOS — Leszno, 255.920 US — Kalisz, 267.170 US — I Oddział Poznań, 267.366 US — I Oddział Poznań, 267.784 US — Konin, 268.865 US — Gniezno, 269.879 US — I Oddział Poznań, 270.642 US — I Oddział Poznań, 272.475 US — I Oddział Poznań, 273.178 US — Kalisz, 358.732 US — I Oddział Poznań, 359.334 US — III Oddział Poznań, 485.537 US — Ostrow Wlkp., 485.716 US — Jarocin, 488.207 US — III Oddział Poznań, 488.771 US — III Oddział Poznań, 489.538 US — Leszno, 491.363 US — I Oddział Poznań, 492.294 US — I Oddział Poznań, 492.603 US — I Oddział Poznań, 493.177 US — I Oddział Poznań, 493.965 US — I Oddział Poznań, 500.387 US — I Oddział Poznań, 564.427 US — Konin, 565.342 US — Leszno, 565.451 US — Rawicz, 567.014 US — I Oddział



WIECZORKI TANECZNE
OSTRÓW — Kierownictwo Domu Kultury Kolarza organizuje co czwartek wieczorki taneczne dla młodzieży. Ładna sala, w której z powodzeniem bawić się może 150 osób, dobra orkiestra i bufet bezalkoholowy — stwarzają doskonałe warunki zabawy dla młodych. (rj)

Październik	Tadeusza
28	Słońce: 6.39—16.35
Piątek	

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Wyzwolenie”; NOWY — g. 10.30 i 15.30 „Trzy białe strzały”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCIANEK — g. 11 „Chochołowa muzyka”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Dzieci pana majstra”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Notec: „Marysia i Napoleon”; CZARNKÓW: „Pokończajcie się”; GNIEZNO — Lech: „Trema”; Polonia: „Don Gabriel”;

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 28. X. 1966 r. Nr 256 (7063)

IV rata podatku do 1 listopada

Do powiatów, które wykonały już zadania finansowe w zobowiązaniach pieniężnych wsi w trzech kwartałach bieżącego roku należą między innymi: Oborniki, Września, Wągrowiec, Kalisz, Czarnków, Koło, Gostyń. Niestety, w powiatach Trzcinian, Turek, Ostrowski, Chodzież, Kępno, Ostrów, Pleszew, Jarocin i Nowy Tomyśl jeszcze sporo rolników nie reguluje bieżących podatków.

Wydział Finansowy Prezydium WRN przypomina rolnikom, by uregulowali dług wobec Państwa, a tym, którzy mają do zapłaty tylko IV ratę z tytułu zobowiązań pieniężnych na rok 1966, aby do 1 listopada br. wykonali swój obowiązek obywatelski. (e)

100-tysięczny absolwent ZDZ

W sali Klubu Oficerskiego w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość związana z przeszkoleniem przez Zakłady Doskonalenia Zawodowego 100-tysięcznego wiejskiego rzemieślnika budowlanego. Przybyli na nią m. in. wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — S. Araszkiewicz poseł na Sejm PRL, przewodniczący WKZZ — Z. Ceglowski, poseł na Sejm PRL, prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — W. Kielczewski.

Referat okolicznościowy wygłosił prezes Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego — S. Pawlak. Mówca podkreślił szybkie tempo wzrostu zastępów wiejskich rzemieślników budowlanych, szczególnie od roku 1959. Przoduje w tym Poznańskie, gdzie zwłaszcza w ostatnich latach osiągnięto imponujące wyniki w zakresie szkolenia tak potrzebnych wsi fachowców.

Trójce jubilatów: Janowi Czaprakiemu — 100-tysięcznemu słuchaczowi kursu dla wiejskich rzemieślników budowlanych, pracownikowi Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej Kółek Rolniczych w Buku (pow. Nowy Tomyśl), Stanisławowi Stochajowi — 99 999 słuchaczowi kursu, murarzowi indywidualnemu pracującemu przy remontach szkół, zamieszkałemu w Wieleniu nad Notecią i Stanisławowi Juszczykowi — 100 001 słuchaczowi kursu, pracownikowi grupy remontowo-budowlanej PGR w Bugaju (pow. Września) — wręczono podczas uroczystości nagrody rzeczowe. (ad)

odpowiadamy

J. Woźna Duszniki. — Na list odpowiem nam radca prawny w terminie późniejszym. (2209).

Stała czytelniczka z K. — To prawdopodobnie nie lepiej w brwiach leć kuszczyca. Radzimy natychmiast udać się do lekarza specjalisty — dermatologa. (2210)

Zimartwiona Halina z Leszna. — Plamy z kredki do ust najłatwiej usunąć spirytusem. Stare plamy należy potrząsnąć gliceryną, następnie ciepłą wodą a w końcu spirytusem. (2196)

Nauczyciel — O przyjęcie na pierwszy rok pięcioletnich studiów dla pracujących (zaocznych i wieczorowych) mogą ubiegać się czynni nauczyciele i wychowawcy oraz pracownicy pedagogiczni administracji szkolnej. (2186)

Wolsztynianka — Jezioro Wolsztynskie łączy się z Jeziorami Berzyńskim. (2164)

solu”; 13.25 Konc. Mandolinistów; 14 Public. międzypart.; 15.05 Dla szkół średnich „Lśniący jak srebro, mocny jak stal” montaż radiowy; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi o wsi”; 19.30 Konc. żywności; 20.30 Wiersz literacko-muzyczny; 20.33 Rewia piosenek; 21.03 Magazyn literacki „To i owo”; 22.03 Kacik melomana; 22.19 „Gospoda poetów” kabaret poetycki; 22.49 „Manfred, Ludwig Sextett”; 0.05 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Pod rozważanie opinii”; 8.55 Konc. rozrywk.; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Muz. poważna; 10.50 „Erasmus” fragm. książki J. Huijzinger; 11.10 „ABC ekonomii”; 11.25 Konc. Ork. Radia NRD; 12.30 Kultura pilnie poszukiwana; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Konc. Ork. PR w Krakowie; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci „Biała muśka”; 16.05 Felieton Red. Społ.; 17.25 Muzyka; 17.50 Komentarz

25 lat Klubu: Strzelecka — Dąb — Budowlani

Nietypowy jest ten jubileusz. 25 lat to wprawdzie klasyczna jubileuszowa liczba, ale równocześnie wskazuje na to, że klub sportowy Budowlani rozpoczął swoją działalność w czasie okupacji. Tak istotnie było.

Wtedy gdy na ziemiach polskich szalał hitlerowski okupant, poznaliśmy piłkarze na dzikich zaimprowizowanych boiskach rozgrywać konspiracyjne mistrzostwa Poznania. Jedną z tych drużyn obok Wildy, Dębca, Górczyna, Chwaliszewa czy Strumykowej była jedenastka Strzeleckiej. Piłkarze tego zespołu rekrutowali się spośród młodzieży mieszkającej w okolicach ulicy Strzeleckiej, Łąkowej, Półwiejskiej.

Po wyzwoleniu, już w marcu 1945 roku piłkarze Strzeleckiej postanowili kontynuować działalność sportową pod nazwą KS Dąb. Jedenastka Dębu należała do ciekawszych drużyn lat czterdziestych i niejedyn sukces zapisała na swym koncie. Działacze tego klubu jako pierwsi w Poznaniu związali organizację sportową z konkretnym branżowym związkiem zawodowym i już w 1949 roku występowali pod nazwą KS Budowlani — Dąb. Wszelkie reorganizacje naszego sportu powodowały liczne drobne zmiany nazwy klubu aż do ostatecznej, której początek datuje się w 1957 r. a brzmienie Klub Sportowy Budowlani.

W sobotę odbędzie się uroczysta akademia podsumowująca działalność tego powszechnie znanego w Poznaniu klubu. Największą jego świetność przypada raczej na lata pięćdziesiąte, a po kryzysie i solidnym zabranie się do pracy nowych władz, wszystko wskazuje na to, że Budowlani wrócą chyba do swojej dawnej świetności.

Obecnie Budowlani zrzeszają ponad 300 zawodników w 6 sekcjach, (piłki nożnej, bokserskiej, kajakowej, łyżniarskiej, tenisa stołowego, lekkoatletycznej), a w powiatach jest sekcja brydżowa. Najstarszą sekcją jest oczywiście piłkarska, od której klub wziął początek, ale największe laury przysporzyli klubowi bokserzy, którzy walczyli m. in. w I lidze państwowej. Do wojewódzkiej czołówki należeli przez wiele lat łyżniarze, kajakarze i tenisiści stołowi.

Sporo sportowców o znanych w świecie sportowym nazwiskach

Po meczu w Budapeszcie

Trener Kalocsai promieniał wprost z radością, „Cieszę się, że wygraliśmy i to w dodatku w moim Budapeszcie. Zwycięstwo wywalczono zostało zastępowi. Najlepszy był Szoltyści. Wszyscy grali jednak bojowo i z wielką ambicją”.

Na meczu był obecny Opat, dawniejszy trener Górnik Zabrze. Z najwyższym uznaniem wyrażał się on o grze górników. Najbardziej podobał mu się Szoltyści i Lentner. Rozczarowany był natomiast grą Lubanowskiego, mimo zdobycia przez niego dwóch bramek. Zabranie — mówił Opat — przewyższali Niemców bardziej nowoczesną grą. Jak tak zagrają z Bułgarami, to z pewnością awansują do następnej rundy.

Srodowy mecz oglądał także trener CSKA Czerweno Znamie Armadziejew. Po spotkaniu przeprowadził on z kierownictwem Górnik wstępne rozmowy na temat terminów meczów drugiej rundy pucharu. Nie osiągnięto jednak żadnego porozumienia. Bułgarzy proponują, 16 listopada w Sofii i 14 grudnia w Zabrzu. Daty nie odpowiadają jednak Górnikom, którzy z kolei wysuwają propozycję 16 i 23 listopada.

Górnicy mieli świetny doping. 1000-osobowa wycieczka ze Śląska ich kibiców bez przerwy zagrywała ich do walki. Na stadionie znajdowali się również kibice niemieccy. Nie mieli oni jednak zbyt wiele okazji do zaakcentowania swojej obecności. (PAP)

sport, pt. „Koszykarze i koszykarki znowu na widowni”; 18.20 Wielkop. aktualn. turyst.; 18.30 Humoreska pt. „Napisałem powieść”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i Aktu alności; 19.30 Echa Europejskich Festiwalu Muzycznych — Festiwal muzyczny w Lugano; 21.44 Gra Ork. Fr. Chackfielda; 22.05 „List” — słuch.; 23.05 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.14, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — 10.25 Zajęcia techniczne — dla kl. VII „Ciepło i kształt”; 12 — 12.15 Dla kl. II — „Kolory jesieni”; 16.25 32-ga lekcja jęz. ang.; 16.55 Magazyn literacki; 17 Dla dzieci — „Miś z odcienka”; 17.15 Dla dzieci — „Obcy” — film z serii „Bella i Sebastian”; 17.45 Kilka słów o programie; 18 Czwarta zmiana; 18.40 Wielokropki; 19 „Nr 149559” — reportaż filmowy; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 Kronika Tygodnia; 20.15 Teatr TV — „Albertus” (utwór anonimowy — Rybałtowska kome-

wyszło właśnie z tego klubu. Wyszły wspomnieć lekkoatletkę Genowefę Minicką, piłkarzy Jana Dixę — obecnego trenera Brom Radom, Antoniego Brzeźniaka — obecnego trenera piłkarskiej kadry narodowej, Mariana Janikowiaka — reprezentanta Polski w kajakarstwie, który pierwsze swe kroki stawiał właśnie w Budowlanych, uczniace małżeństwo Ziętkiewiczów — wieloletnich wodników, działaczy i trenerów, tenisistę stołowego — Henryka Rudzkiego, i całą plejadę nazwisk bokserów do mistrzów i reprezentantów Polski włącznie: Andrzej Siodła, Marian Kaczmarek, Janusz Litke itd.

Budowlani rozliczają się nie tylko z działalnością sportową, ale również z mniej efektywnej pracy — z popularyzacji wychowania fizycznego wśród załóg budowlanych. W tej dziedzinie klub ma również niemałe osiągnięcia.

Z okazji jubileuszu życzenia dla szerszej owocnej pracy, wielu doskonałych rezultatów sportowych, składamy dla całego klubu na ręce prezesa Władysława Kandulskiego. (Bod)

Hokej i rugby

Wyłoniony już został mistrz rundy jesiennej w hokeju na trawie w ekstraklasie; jest nim jedenastka Warty. Do zakończenia sezonu pozostały jednak jeszcze cztery spotkania. W sobotę 29 bm. w Poznaniu odbędzie się mecz Grunwaldu z Lechem. Początek zawodów o godz. 15 na boisku przy ul. Świerczewskiego. W tym samym dniu w Katowicach spotkają się zespoły AZS i wrocławskiej Sparty, a w niedzielę Siemianowiczanka gościć będzie wrocławską jedenastkę. Mecz Stela — Sparta w dniu 6 listopada zakończy tegoroczny sezon w kraju.

Przedownik tabeli ligowej Warty dwukrotnie spotka się na własnym boisku z I-ligowym zespołem NRD — Koethen. Pierwszy mecz odbędzie się dzisiaj o godz. 14.30, spotkanie rewanżowe w niedzielę, 30 bm., o godz. 9.30.

Przez przerwę w rozgrywkach mistrzostwo Polski w rugby, spowodowanej spotkaniem między państwowym Polska — Szwecją (wynik meczu 10:10) wznowiono zostają spotkania. W niedzielę poznańska Polonia rozegra mecz przy ul. Hareckiej z gdańską Lechią o godz. 11. Rugbyistów Poznania w tym samym dniu czeka ciężki mecz z przedownikiem ligi stołecznej — Skrą w Warszawie. (X)

160 strzelców na stanowiskach

Do zawodów strzeleckich w województwie, które rozpoczyna się w dniu 28 bm., o godz. 8 przy ul. Przemysłowej zgłosiło się 160 strzelców. Odbędą się wyścigi strzelania z kbks w pozycji leżącej. O tytuł najlepszej drużyny ubiegać się będą trzyosobowe zespoły. (p)

Skład tenisistów na mecz z Anglią

W środę wieczorem zarząd PPT ustalił skład tenisowej reprezentacji Polski na mecz o Puchar Króla Szwedzkiego z Anglią, który zostanie rozegrany w dniu 5-6 listopada br. w Warszawie. Do drużyny zostali powołani: Gosiorek, B. Lewandowski, oraz ciąża T. i W. Nowiccy. (t)